

NIEMCY I FRANCJA CHCĄ WSPÓLNIE BUDOWAĆ NOWY SAMOŁOT BOJOWY

Niemcy i Francja chcą kontynuować współpracę przy budowie wspólnego nowego europejskiego samolotu bojowego, jak też rozpoznawczego drona - oświadczyły szefowe resortów obrony obu państw podczas wizyty w zakładach Airbusa w Manching w Bawarii.

cześniej tego samego dnia minister obrony Niemiec Annegret Kramp-Karrenbauer i minister ds. sił zbrojnych Francji Florence Parly uczestniczyły w Evreux we francuskiej Normandii w uroczystości sformowania nowego niemiecko-francuskiego dywizjonu lotnictwa transportowego. Liczący 10 samolotów dywizjon ma osiągnąć gotowość operacyjną w przyszłym roku.

Nowy samolot bojowy, w którego projekt zaangażowane są również zakłady w Manching, stanowi podstawowy element Przyszłego Systemu Walki w Powietrzu (Future Combat Air System - FCAS). System ten ma zostać przekazany do użytku w 2040 roku, ale pierwszy lot pokazowego egzemplarza wspomnianego samolotu przewiduje się na rok 2026. Jego budowa jest wspólnym przedsięwzięciem Airbusa i francuskiego koncernu lotniczego Dassault.

Oba państwa wraz z Włochami i Hiszpanią pracują też nad tak zwanym eurodronem - bezzałogowym samolotem rozpoznawczym o rozpiętości skrzydeł 26 metrów, który ma wystartować po raz pierwszy w 2025 roku.

Według Airbusa, zakłady w Manching są największym w Europie ośrodkiem projektowania samolotów wojskowych. Zatrudnionych jest tam blisko 5600 pracowników cywilnych i około tysiąca żołnierzy Bundeswehry.